

KURIER

Marecki

Gazeta Wspólnoty Samorządowej

PARTNER RADIOWY 103 FM
RADIO
KOLOR

Trudny budżet

Budżet na 2013 rok został przyjęty przez radę miasta na sesji w dniu 30 stycznia. Ustaleniu planu dochodów i wydatków towarzyszyła w tym roku wyjątkowo nerwowa atmosfera. Gorące spory były przyczyną tego, że radni zakończyli prace dopiero po północy.

Projekt budżetu skierowany do rady miasta przez burmistrza w listopadzie poprzedniego roku nie mógł budzić entuzjazmu. Przed nami bardzo trudny rok – zapowiadał burmistrz Janusz Werczyński. Kryzys zmusi nas do zaciskania pasa. Celem przygotowanego projektu budżetu jest przetrwanie. Nie będę forsował bogatego zakresu inwestycji, ale raczej proponował cięcia wszędzie tam, gdzie jest to możliwe.

Potrzebę zachowania ostrożności potwierdziło wykonanie budżetu za 2012 rok. Do miejskiej kasy nie wpłynęło kilka milionów złotych zaplanowanych dochodów. Dużym zaskoczeniem było nieuzyskanie pełnych wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych. Zabrakło środków na pokrycie niektórych zobowiązań, które musiały obciążyć budżet kolejnego roku. Konieczna stała się zatem istotna korekta listopadowego projektu budżetu polegająca na poważnym ograniczeniu wielu wydatków.

Radni odkładali podjęcie niepopularnych decyzji do ostatniej chwili. Jeszcze na tydzień przed sesją budżetową Komisja Budżetowo-Gospodarcza pozytywnie

zaopiniowała listopadowy projekt budżetu, nie formułując jakichkolwiek poprawek. Poprawki takie przedstawił burmistrz, proponując przede wszystkim rezygnację z kilku przedsięwzięć inwestycyj-

które uniemożliwiają zgłaszanie przez radnych poprawek do projektu budżetu podczas sesji. Kwestia ta wywołała kilkugodzinną polemikę. Dążąc do kompromisu burmistrz, mający uprawnienie do zgłaszania poprawek na każdym etapie prac budżetowych, zaproponował formalne zgłoszenie poprawek zaproponowanych przez radnych. Niektórzy radni z możliwości tej skorzystali.

W ostatecznie przyjętym budżecie znalazły się przede wszystkim wydatki na dokończenie termomodernizacji budynków oświatowych, budowę sieci Intranetu oraz budowę kanalizacji deszczowej w ul. Szkolnej i ul. Sosnowej. Radni zdecydowali także o budowie chodnika na ul. Grunwaldzkiej i budowie oświetlenia na kilkunastu ulicach. W 2013 roku zostaną również opracowane projekty ulicy Radnej i Cmentarnej oraz projekt odwodnienia ul. Katowickiej. Na dofinansowanie budowy przyłączy kanalizacyjnych radni postanowili przeznaczyć 1,3 mln złotych.

nych oraz ograniczenie wydatków na konserwację rowów melioracyjnych i utrzymanie administracji.

W trakcie sesji radni z klubów opozycyjnych wobec burmistrza nosili się z zamiarem zaproponowania kolejnych poprawek. Na przeszkodzie stanęły zapisy uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej,



w numerze:

Toyota wylosowana

W dniu 4 stycznia na terenie hali widowiskowo-sportowej przy ul. Dużej 3 w Markach odbyło się losowanie Toyoty Yaris. Była to główna nagroda przewidziana w ramach akcji „Zamelduj się w Markach”.

str. 2

Marecka Karta Dużej Rodziny

Po miesiącach przygotowań rozpoczęto wdrażanie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Marki.

str. 3

Ochotnicza Straż Pożarna w Markach

W 1991 roku OSP w Markach została zlikwidowana. Dziś jednak zaistniała szansa, by straż pożarna znów mogła służyć mieszkańcom naszego miasta.

str. 6

Zmiany w mareckim sporcie

Władze miasta zdecydowały się zreorganizować sposób zarządzania obiektami sportowymi w naszym mieście.

str. 8

REKLAMA

Uprzejmie informujemy o przeniesieniu z Warszawy, Kancelarii Adwokackiej Adwokat Doroty Rybickiej.

Nowa siedziba Kancelarii mieści się obecnie w Markach przy ul. Łącznej 5 F.
tel. 502-936-522
www.adwokat-marki.pl



Czytaj na str. 5

REKLAMA

REKLAMA

NIEPUBLICZNE PRZEDSZKOLA Dziecięcy Raj

503 012 100

Marki, ul. Piłsudskiego 180 - (22) 771 48 05

Marki, ul. Kościuszki 40 A - (22) 781 13 01

Dzieci od 2 do 6 lat www.przedszkole.biz

WBS Bank
Grupa BPS

Warszawski Bank Spółdzielczy
Oddział w Markach
przy ul. Piłsudskiego 138
tel. (22) 781 20 20

TANI KREDYT na kanalizację, wodę, gaz oraz energię od 8,18 %*

Prowadzisz firmę? Przyjdź do nas!
Konto "Twój Biznes" otworzysz ZA DARMO i BEZPŁATNIE zrealizujesz przelewy przez internet.

Oplaty za gaz, światło, TP SA, telefon komórkowy, TYLKO - 2,50 zł

* przy założeniu - kwota kredytu w wysokości 20.000,00zł, okres kredytowania 5 lat, rzeczywista roczna stopa procentowa 9,61%. Oferta ważna od 01.07.2012r. do 31.12.2012r.

NOWAK WULKANIZACJA MECHANIKA

05-270 Marki
ul. Kmicica 15



tel. 22 781 21 37

Toyota wylosowana

W dniu 4 stycznia na terenie hali widowiskowo-sportowej przy ul. Dużej 3 w Markach odbyło się losowanie Toyoty Yaris. Była to główna nagroda przewidziana w ramach akcji „Zamelduj się w Markach”. Toyota o wartości 44 333,33 zł trafiła do mieszkańca posesji położonej przy ulicy Zabawnej.



31 stycznia w siedzibie firmy Toyota Marki uroczysto przekazano kluczyki do samochodu panu Dariuszowi - zwycięzcy losowania.

W trakcie finału odbył się koncert Sydneya Polaka. Piosenkarz wykonał swoje największe przeboje, takie jak „Otwieram wino”, „Skuter”, „Chomiczówka”. W połowie występu musiał jednak na chwilę przerwać i ustąpić miejsca na scenie małej mieszkance Ma-

rek, która czyniła honory „sierotki”. W obecności licznej widowni wylosowała ona szczęśliwca, do którego powędrowała czerwona Toyota. Burmistrz Janusz Werczyński w krótkim wystąpieniu opowiedział o celach akcji „Zamelduj się w Markach”. Miała ona zwrócić

uwagę mieszkańców na potrzebę zameldowania się w mieście, w którym się mieszka oraz na powiązanie meldunku z wpływami do miejskiego budżetu.

opr. red.

Przyszły premier w Wołominie?

Na zaproszenie posła Jacka Sasina, 16 stycznia powiat wołomiński odwiedził profesor Piotr Gliński. Jest to kandydat Prawa i Sprawiedliwości na urząd Prezesa Rady Ministrów w rządzie technicznym.

Na spotkaniu w Miejskim Domu Kultury w Wołominie prof. Gliński prezentował swoje poglądy oraz odpowiadał na liczne pytania publiczności. Była to jedna z wielu jego wizyt w polskich miastach, mająca na celu przybliżenie mieszkańcom

idei rządu technicznego. Przypomnijmy, że Prawo i Sprawiedliwość najprawdopodobniej w lutym zgłosi wniosek o wotum nieufności dla obecnego rządu i jako swojego kandydata zaproponuje profesora Glińskiego. opr. red.



Piotr Tadeusz Gliński

(ur. 20 kwietnia 1954 w Warszawie) – polski socjolog, profesor, wykładowca akademicki, ekolog, w latach 2005 – 2011 przewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

O zimie, drogach i kanalizacji

Zima nie jest moją ulubioną porą roku. Choć nie, takie stwierdzenie byłoby niewłaściwe. Bo ja nawet lubię śnieg i mróz. Moje ciepłe uczucia wobec zimowych miesięcy kończą się jednak wraz z pierwszymi ... cieplejszymi dniami.

Wtedy znika śnieg a pojawiają się – w najlepszym wypadku – błoto i kałuże. Piszę „w najlepszym wypadku”, ponieważ spod topniejącego śniegu wylaniają się „pamiątki” po spacerach z psami, po posiłkach w fastfoodach czy też opróżnianiu popielniczek samochodowych. Koniec zimy oznacza też niestety inne niespodzianki, takie, które odchorują nasze samochody. Zresztą nie tylko one – przy minusowych temperaturach ciężkie chwile przechodzą wszystkie instalacje domowe. Według mnie w tym roku zima największe spustoszenie uczyniła na mareckich drogach.

Uważam, że przed budową kanalizacji mieliśmy w mieście całkiem przyzwoitą siatkę dróg utwardzonych. Wiele osób może się ze mną nie zgodzić, ale myślę, że obroniłbym tę opinię. Dziś, gdy stopniały śniegi, trzeba jasno powiedzieć, że sytuacja jest trudna. Popękany czy wręcz pokruszony asfalt, wymyta przez roztopową wodę podsypka. Taki widok chyba wszyscy znamy.

Choć widziałem załogi pracujące przy dużych mrozach, prace na wielu z tych ulic nie zostały jeszcze dokończone, gdyż ziemia była jednak zbyt zmrózona. Wkrótce firmy powinny wrócić do pracy. Wkrótce... a tu i teraz jest fatalnie.

Nie ma się zresztą co oszukiwać, że „odtworzenie nawierzchni”, do czego zobowiązani są wykonawcy robót kanalizacyjnych, zapewni jej trwałość na lata. Asfaltowa łąta zawsze będzie się szybciej degenerować niż pozostała część nawierzchni, chociażby ze względu na różnicę w ubiciu gleby pod nimi.

Znając i na bieżąco odczuwając wszystkie niedogodności związane z budową kanalizacji, można sobie zadać pytanie czy było warto. Czy nie lepiej byłoby się po prostu nie angażować w taką inwestycję? Głupie pytanie – oczywiście, że i tak było warto. Po prostu trzeba było to zrobić.

Znam opinie, że można było to tak zaplanować, aby połączyć budowę kanalizacji z kompleksową odbudową dróg. Rzeczywiście można było zaplanować. Nie można było tylko tego sfinansować. Koszty wielokrotnie by wzrosły. Przy obecnych możliwościach miasta starczyłoby na pokrycie ułamka powierzchni Marek. Inwestycje dofinansowywane z funduszy unijnych muszą mieć uzasadnienie ekonomiczne i ekologiczne, jak również muszą się mieścić w określonym czasie. Nie potrafię ocenić, czy taka inwestycja w mniejszej skali spełniałaby wymagane kryteria.

opr. red.

Spotkanie noworoczne

W piątek, 11 stycznia w restauracji Batory w Tłuszczu odbyło się spotkanie noworoczne Wspólnoty Samorządowej.

Zgromadziło przedstawicieli Wspólnoty z powiatu wołomińskiego oraz z innych powiatów województwa mazowieckiego. Na spotkanie przybył także ks. biskup Marek Solarczyk, biskup pomocniczy diecezji warszawsko-praskiej. Przyjechali również zaproszeni goście Wspólnoty - burmistrzowie, wójtowie i samorządowcy. Kancelarię prezydenta Rzeczypospolitej reprezentował minister Olgierd Dziekoński. Obecni byli także przedstawiciele parlamentu oraz wielu innych organizacji społecznych i samorządowych.

opr. red.



Tiry nie będą wyprzedzać!



Temat ograniczenia ruchu samochodów ciężarowych przez Marki, który został zainicjowany przez Radę Powiatu, nabiera konkretnych kształtów. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poważnie zainteresowała się prob-

lemami komunikacyjnymi naszego miasta. Z nieoficjalnych informacji uzyskanych w GDDKiA, wynika, że wkrótce zostanie wprowadzony w AI. Piłsudskiego zakaz wyprzedzania dla TIR-ów – informuje Sylwia Matusiak, radna powiatu i jed-

na z inicjatorek akcji – taka decyzja powinna spowodować upłynnienie ruchu i wyeliminowanie blokowania obu pasów przez samochody ciężarowe – dodaje.

opr. red.

Marecka Karta Dużej Rodziny

Po miesiącach przygotowań rozpoczęto wdrażanie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do polepszenia warunków życiowych rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Marki. Program Mareckiej Karty Dużej Rodziny jest sztandarową inicjatywą radnych Wspólnoty Samorządowej.

Nasz projekt spotkał się z dużą krytyką radnych z opozycyjnych klubów, którzy ze wszystkich sił starali się go zdyskredytować – mówi przewodnicząca klubu radnych Wspólnoty Samorządowej Danuta Stefaniak. Dzisiaj cieszę się, że wykazaliśmy wielką determinację w jego forsowaniu. Docierają do nas liczne głosy wyrażające zadowolenie i uznanie dla naszej inicjatywy.

Celem Programu Mareckiej Karty Dużej Rodziny jest promowanie wielodzietności. W sytuacji, gdy Polska stoi w obliczu kataklizmu demograficznego, tworzenie pozytywnego wizerunku rodzin wielodzietnych oraz ich wspieranie na wszelkie sposoby nabiera szczególnego znaczenia – mówi burmistrz Janusz Werczyński.

Przypomnijmy, że program adresowany jest do rodzin mających na utrzymaniu troje i więcej dzieci w wieku do 18 roku życia lub do 24 roku życia w przypadku, gdy dziecko uczy się lub studiuje. Program uprawnia dzieci do korzystania z zajęć organizowanych przez miejskie instytucje kultury oraz do korzystania z miejskich obiektów sportowych i rekreacyjnych z 50% zniżką; uprawnia też do bezpłatnego korzystania z miejskiego lodowiska. Dla rodzin posiadających czworo lub więcej potomstwa program przewiduje dodatkowe przywileje w postaci bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską ZTM dla dzieci oraz 30% zniżki opłaty za świadczenia publicznych przedszkoli.

Warto podkreślić, że uprawnienia Mareckiej Karty Dużej Rodziny



dotyczą wyłącznie dzieci z rodzin wielodzietnych, których wszyscy członkowie są zameldowani na pobyt stały na terenie miasta Marki.

Najtrudniejszym elementem przygotowań do wdrożenia programu okazało się zapewnienie bezpłatnych przejazdów komunikacją autobusową dzieciom z rodzin wychowujących czworo i więcej dzieci. *Negocjacje z Zarządem Transportu Miejskiego w Warszawie nie były łatwe* – przyznaje burmistrz Janusz Werczyński. Ten element programu Mareckiej Karty Dużej Rodziny okazał się też najbardziej kosztowny dla miasta. Wydaje się jednak, że przywilej korzystania przez dzieci z bezpłatnych przejazdów komunikacją autobusową może być dla dużych rodzin na-

prawdę istotną formą wsparcia. Z pewnością zaś jest dobrym sposobem wyrażenia uznania dla tych, którzy w trudnych czasach decydują się na wychowywanie większej liczby dzieci.

Inicjatorzy programu mają nadzieję, że włączą się do niego także mareckie firmy i zaoferują rodzinom wielodzietnym większe czy mniejsze przywileje, zyskując tym samym miano „Firmy Przyjaznej Rodzinie”.

Do chwili obecnej wydano ponad 60 kart a zainteresowanie nimi wciąż jest duże. Miejmy nadzieję, że uprawnionych do korzystania z Mareckiej Karty Dużej Rodziny będzie z każdym rokiem coraz więcej.

Małgorzata Babiuch-Hall

Okręgi wyborcze według Komisarza

Po raz kolejny radni nie byli w stanie oprzeć się pokusie „poprawienia po swoim” okręgów wyborczych. Teraz podziału miasta na okręgi wyborcze dokona Komisarz Wyborczy w Warszawie.

Do 20 grudnia 2012 r Rada Miasta Marki miała dokonać zmiany listopadowej uchwały w sprawie podziału miasta na jednomandatowe okręgi wyborcze. Zalecenie takie wydał Komisarz Wyborczy w Warszawie, który stwierdził podjęcie uchwały z naruszeniem prawa. Przypomnijmy krótko historię tej uchwały. Na listopadowej sesji, głosami MSG i PO, Rada przyjęła podział miasta na okręgi opracowany w całości przez radnych z tych ugrupowań. Przygotowany przez miejskich urzędników projekt został kompletnie zignorowany. Wtedy właśnie do nowego podziału odniósł się Komisarz Wyborczy, który stwierdził, że opisy okręgów są nieprecyzyjne, niejednoznaczne, a często nawet mylne i zalecił ścisłą współpracę radnych z miejskim urzędnikiem wyborczym przy tworzeniu okręgów. Duma urażonych radnych z MSG i PO nie pozwoliła im na

skorzystanie z konsultacji z kimkolwiek. Na sesji w dniu 19 grudnia własny projekt podziału miasta na okręgi przedstawił również radny PiS. Jego propozycja nie zyskała jednak przychylności większości radnych. Ostatecznie powrócono do pierwotnego projektu, zaprezentowanego przez burmistrza i urzędników. Niestety znów interesy jednostek wzięły górę i radni Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego oraz Platformy Obywatelskiej zgłosili własne, „drobne” poprawki. Nieskonsultowane z miejskim urzędnikiem wyborczym zmiany okazały się znów błędne, a uchwała w sprawie podziału miasta na jednomandatowe okręgi wyborcze niezgodna z prawem. Teraz inicjatywa leży po stronie Komisarza Wyborczego w Warszawie, który ponad politycznymi podziałami wyznaczy w Markach 21 okręgów wyborczych. Najbardziej przykry jest fakt, że

można było uniknąć niesmaku, jaki pozostaje po całej sprawie. Wystarczyło przedstawić swoje propozycje doświadczonym urzędnikom, zamiast sił się na „odkrywanie Ameryki na nowo”.

Paweł Adamczyk



REKLAMA

Zapraszamy Mieszkańców Marek na
SPOTKANIE INFORMACYJNE

nt. przebiegu drogi ekspresowej S-17
Wschodniej Obwodnicy Warszawy
z udziałem

przedstawicieli Generalnej Dyrekcji
Dróg Krajowych i Autostrad
oraz biura projektowego
opracowującego dokumentację.

13.02.2013 r. (środa), godz. 19.15
Budynek Trybuny Głównej na terenie MOSiR
ul. Słowackiego 21, Żąbki

Szczegółowe Informacje:
www.gddkia.gov.pl, www.konsultacje.um.warszawa.pl, www.marki.pl

REKLAMA

MIR-BUD-BIS
MICHALSKI BRZOZOWSKI Sp. Jawna

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

WYKOPY

ZAPEWNIAMY TRANSPORT HDS

05-220 Zielonka

ul. Krótka 2

róg ul. Wolności

www.mirbud-bis.waw.pl

tel./fax: 22 781 05 13

tel. 604 962 981

tel. 602 128 623

biuro@mirbud-bis.waw.pl

REKLAMA

HYDRO-INSTAL
Miroslaw Szczepanik

**PROJEKTOWANIE I WYKONAWSTWO
SIECI I PRZYŁĄCZY:**

- wodociągowych
- kanalizacyjnych
- gazowych
- energetycznych

**CZYSZCZENIE I KAMEROWANIE
KANALIZACJI**



ul. Lisa Kuli 108c, 05-270 MARKI

e-mail: biuro@hydroinstal.waw.pl

tel./fax 22 781 25 15

kom. 603 633 601

REKLAMA

KLIMATYZACJA

NAPRAWA

NAPEŁNIANIE

ODGRZYBIANIE

SOBCZAK

Auto-serwis

www.sobczak.net
kom: 501 391 087

Marki
ul. Legionowa 29

Wybory u wędkarzy

W niedzielę 27 stycznia odbyło się Walne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Koła Miejskiego PZW nr 14 w Markach. Na spotkaniu stawiło się prawie 100 osób.

Z ramienia Zarządu Okręgu w Zgromadzeniu uczestniczył Prezes Zbigniew Bedyński, a władze miejskie reprezentowali m.in. radni Marcin Piotrowski i Arkadiusz Werelich. Po przyjęciu porządku obrad oraz sprawozdań z działalności Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego, Walne Zgromadzenie na wniosek Komisji Rewizyjnej udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi. Następnie przystąpiono do wyborów nowych władz Koła. Funkcję Prezesa koła na kolejną kadencję objął Wojciech Szubierajski, a w Zarządzie Koła znaleźli się: Artur Pietrak, Grzegorz Paciorek, Stanisław Storma, Jacek Sobolewski, Krzysztof Ratajczyk



i Krzysztof Waligórski. W Komisji Rewizyjnej będą pracowali, Jan Orłowski, Norbert Chimkowski, Andrzej Drzewicki. Sąd Koleżeński stanowią, Zbigniew Polak, Bogdan Spora i Robert Zawodniak. Rzecznikiem dyscyplinarnym Koła został

Jarosław Fill. Delegatami Koła na 4 Okręgowy Zjazd Delegatów zostali: Jan Orłowski, Wojciech Szubierajski, Grzegorz Paciorek, Stanisław Storma, Jarosław Fill oraz Dariusz Zalewski.

Opr. red

Ze Stasiem i Nel przez pustynię

25 stycznia, czyli w ostatnim dniu przed zimowymi feriami w Bibliotece Publicznej Miasta Marki wystąpiła krakowska grupa teatralna Art-Re z adaptacją powieści Henryka Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy”



Na widowni zasiadło kilkudziesięciu uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 i Szkoły Podstawowej nr 3. Mimo chłodu i śniegu za oknem zrobiło się nam wszystkim bardzo gorąco. Wspólnie ze Stasiem i Nel przemierzaliśmy Czarny Łąd

i spotykaliśmy dzięki afrykańskie zwierzęta – wielbłąda, żyrafę, słonia, hipopotama... Głośny śmiech i wspólna zabawa świadczą tylko o tym, że przedstawienie się podobowało!

Małgorzata Rowicka

W „Trójce” wciąż Świątecznie

Jeśli uczniowie Szkoła Podstawowa nr 3 wystawiają przedstawienie to pewnym jest, że zrobią to perfekcyjnie. Tym razem, w środę 24 stycznia, mogliśmy podziwiać w ich wykonaniu Bożonarodzeniowe Jasełka zatytułowane „Idzie mocniejszy ode mnie”. Warto podkreślić, że w przedstawienie zaangażowanych było wielu nauczycieli i kilkudziesięciu uczniów. Za scenariusz i reżyserię odpowiadali Ewa Gębska oraz Jan Rosłon. Nie sposób też nie wyróżnić dekoracji przygotowanych pod kierownictwem Marii Domolewskiej, które dodały blasku przedstawieniu. Najważniejsi byli jednak młodzi aktorzy. Uwagę przykuwały nie tyl-



ko postaci pierwszoplanowe, jak św. Józef (Mikołaj Białek) czy Maryja (Zofia Ossowska), ale również

chór, który wykonał wiele pięknych bożonarodzeniowych pieśni.

red.

X Świąteczne spotkanie przy kolędzie

W niedzielę 27 stycznia 2013 r w Zespole Szkół Nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia odbyło się po raz dziesiąty „Świąteczne spotkanie przy kolędzie”. Organizatorami spotkania była Dyrekcja Zespołu Szkół nr 2 i parafia pw. św. Andrzeja Boboli. Burmistrz Miasta Marki objął patronat honorowy nad powyższym wydarzeniem.

Spotkanie było skierowane do mareckich seniorów, którzy odpowiedzieli chętnie na zaproszenie i mimo śniegu licznie przybyli na organizowany specjalnie dla nich świąteczny wieczór.

Serdeczne słowa dla dostojnych seniorów skierowała Dyrektor Szkoły Elżbieta Piszcz, Burmistrz Miasta Marki Janusz Werczyński, Ksiądz Stanisław Kaliszta i Radna Miasta Urszula Paszkiewicz. Jubileuszowe spotkanie uświetnili swoją obecnością były Proboszcz Ksiądz Maksymilian Sowa, a także przedstawiciele władz Adam Kopczyński, Marcin Piotrowski, Dariusz Pietrucha i Paweł Pniewski. Organizatorzy zapewnili wspaniałą oprawę sceniczną wydarzenia oraz poczęstunek. Przy wtórce akordeonu i keyboard rozpoczęło się z udziałem seniorów, wielkie kolędowanie. Specjalny program kolędowy przygotowały dzieci pod kierun-



kiem opiekunki chóru Elżbiety Sucheckiej. Czas gościom umiłał także Ksiądz Paweł Czyrek, śpiewając kolędy przy własnym akompaniamencie. Pani Anna Werelich przygotowała z dziećmi tańce integracyjne i ludowe piosenki. Przy dźwiękach walca J. Straussa „Nad pięknym modrym Dunajem” falowały nad głowami białe i niebieskie szarfy, wprowadzane w ruch przez

siedzących gości. Było radośnie, wesoło, a jednocześnie dostojnie, uroczyste, nastrojowo i bardzo rodzinie. Wspólny śpiew, rozmowy i wspomnienia przy herbatce trwały kilka godzin. Zadowoleni, dowartościowani seniorzy wyrazili nadzieję na spotkanie za rok.

U. Paszkiewicz
E. Suhecka

Z pracy na wesoło...

- Dzień dobry, dzwonię z przedszkola. Właśnie zwolniło się jedno miejsce, a Pani chciała zapisać syna.

- Dziękuję za pamięć, ale syn jest już na studiach.

Źródło: <http://www.wcipy.pl/najnowsze,dowcipy,2.html>

ABC przedsiębiorcy

Wzrost minimalnego wynagrodzenia od 01 stycznia 2013 r.

Od 01 stycznia 2013 r. wzrosło minimalne wynagrodzenie za pracę. Zgodnie z rozporządzeniem z 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. (Dz.U. z 2012 r., poz. 1026) minimalne wynagrodzenie za pracę ustalono w wysokości 1.600 zł.

Pracownikom - debiutantom, pracodawca będzie miał obowiązek wypłacić w pierwszym roku pracy miesięcznie nie mniej niż 1.280 zł, czyli 80% kwoty 1.600 zł.

Podwyżka płacy minimalnej oznacza automatyczny wzrost składek na ubezpieczenie społeczne, fundusz pracy. Wyższa płaca minimalna to także wyższe wynagrodzenia za czas przestoju w firmie. Zapłata nie może być niższa od wysokości minimalnej pensji.

Od 01 stycznia 2013 r. wzrosły także dodatki za pracę w porze nocnej - za każdą godzinę pracy w nocy (obejmuje ona osiem godzin między godz. 21.00 a 7.00) pracownikowi przysługuje dodatek do wynagrodzenia w wysokości 20 % stawki godzinowej wynikającej z minimalnej płacy. Podwyżka najniższej pensji ma wpływ także na wysokość odszkodowania, jakie mogą uzyskać od pracodawcy osoby, wobec których naruszono zasadę równego traktowania w zatrudnieniu. Rekompensata za dyskryminację nie może być niższa od płacy minimalnej, czyli 1600 zł w 2013 r. Pracownicy objęci grupowym zwolnieniem powinni otrzymać wyższe odprawy. Nie mogą one przekraczać kwoty 15-krotnego minimalnego wynagrodzenia, obowiązującego w dniu rozwiązania stosunku pracy: w 2013 r. będzie to kwota 24 000 zł.

Wzrost minimalnego wynagrodzenia wpłynął także na wysokość kwot, jakie mogą być potrącone z wynagrodzenia. Zgodnie z art. 87 K.P. pracodawca ma prawo potrącać z wynagrodzenia za pracę m.in. sumy egzekwowane na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych. Pracodawca musi jednak pozostawić pracownikowi kwotę wolną od potrąceń. Przy alimentacjach jedyne ograniczenie to 3/5 wynagrodzenia netto, bez względu na to, ile faktycznie zostanie zatrudnionemu. W pozostałych przypadkach kwota wolna jest powiązana z wysokością minimalnego wynagrodzenia.

Co jeszcze zmieniło się wraz z płacą minimalną? Podwyższenie minimalnego wynagrodzenia ma znaczenie dla osób prowadzących firmy i korzystających z preferencyjnej podstawy wymiaru składek ZUS. Dla osób, które rozpoczynają działalność gospodarczą, w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej wynosi ona 30 proc. minimalnego wynagrodzenia za pracę, tj. w 2013 r. 480 zł. Planowany od dość dawna wzrost diet za podróże służbowe, zarówno krajowe, jak i zagraniczne, wchodzi w życie od 01.03.2013 r. Dieta za dobę podróży służbowej na terenie kraju będzie wynosiła 30 zł (aktualnie jest 23 zł). Zmieniają się też diety za podróże zagraniczne. Przepisy te, choć bezpośrednio dotyczą zatrudnionych na państwowych posadach, obejmują pracowników wszystkich resortów w myśl zasady, że rozliczenia firmowych wyjazdów nie mogą być mniej korzystne u prywatnych pracodawców niż w budżetówce.

Czekamy na pytania od czytelników - korespondencję proszę kierować na adres: bfk@rachunkowebiuro.pl.

Cytat miesiąca: Każda praca jest możliwa do wykonania jeśli podzielić ją

**na małe odcinki /ABRAHAM LINCOLN/
Elżbieta Roguska /bfk@rachunkowebiuro.pl
Biuro Finansowo-Księgowe s.c.
03-914 Warszawa, ul. Saska 100/5
tel./fax: +48 22 617 77 47**

TEKST SPONSOROWANY

Wodociąg Marecki przyspiesza

Zbliżająca się do końca budowa sieci kanalizacyjnej była wielkim wyzwaniem dla wielu instytucji miejskich, w tym zwłaszcza dla Wodociągu Mareckiego. Pracownicy miejskiej spółki nie mają jednak czasu na wypoczynek po wykonaniu ciężkiej pracy. Rozpoczął się bardzo mozolny i trudny proces rozliczania przedsięwzięcia dofinansowanego kilkudziesięciomilionową unijną dotacją.

Nawet drobny błąd może powodować konieczność zwrotu części środków. Jestem pewny, że pracownicy wodociągu wykonają swoją pracę wzorowo – przekonuje burmistrz Janusz Werczyński. Mam wielki szacunek i uznanie dla ich kompetencji. Zrobią wszystko, co w ich mocy, abyśmy nie oddali z uzyskanej dotacji ani jednego euro.

Dobre rozliczenie inwestycji to połowa sukcesu. Konieczne jest jak najszybsze uruchomienie systemu kanalizacyjnego i przyłączenie do sieci możliwie największej liczby domów mieszkalnych. Umowa o dofinansowanie wymaga podłączenia 19.692 osób, tj. około 5,5 tys. posesji. Osiągnięcie tego celu będzie bardzo trudne. Udział w programie budowy przyłączy kanalizacyjnych przy wsparciu dotacją z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zadeklarowali właściciele 4.259 budynków. Nie mam wątpliwości, że do połowy 2015 roku cel zostanie osiągnięty – twierdzi prezes Kajetan Specjalski. Nie możemy jednak pozwolić sobie na chwilę odpoczynku.

Rzeczywiście skala działań zmierzających do uzyskania ze-



Kajetan Specjalski, prezes Wodociągu Mareckiego odbiera nagrodę Euro Symbol 2012, wręczaną za m.in. wykorzystanie środków pochodzących z europejskich funduszy

wewnętrznego wsparcia dla budowy indywidualnych przyłączy może budzić uznanie i z pewnością cieszy mieszkańców, którzy dzięki tym staraniom zapłacą dużo mniej za przyłącza indywidualne. Dotąd złożono wnioski o dofinansowanie prawie 3 tys. przyłączy (w najbliższym czasie liczba ta sięgnie 3,5 tys.). W takiej samej liczbie uzgodniono przebieg przyłączy do posesji z ich właścicielami i zakończono projektowanie 1,5 tys. przyłączy. Podpisano już umowy na wykonanie blisko 700 przyłączy, z których prawie 500 zostało wy-

budowanych.

Wodociąg Marecki przyspiesza działania. Jest to warunkiem dotrzymania terminu. To dobra wiadomość, bo wielu z nas mających dosyć korzystania z szamb, niecierpliwie czeka na swoją kolej. Miejmy nadzieję, że jest nas nie mniej niż 19.692, bo przecież nie chcemy stracić nawet najmniejszej części dofinansowania tej największej inwestycji w historii Marek. Każdy zaoszczędzony grosz przyda się przecież na odbudowę dróg i chodników w mieście.

Małgorzata Babiuch Hall

Lodowisko już otwarte

Od poniedziałku 21 stycznia możemy korzystać z lodowiska przy ul. Stawowej. Obiekt był już gotowy od pierwszych dni stycznia, jednak pogoda nie pozwalała na zamrożenie tafli.



Z lodowiska można korzystać bezpłatnie, codziennie w godzinach od 10.00 do 20.00. Do godziny 14.00 pierwszeństwo mają mareckie szkoły i przedszkola, jeśli wcześniej zarezerwują termin. Później z obiektu można korzystać bez ograniczeń. Co ważne - nie trzeba mieć własnych łyżew. Zostawiając dokument ze zdjęciem w zastaw możemy za darmo wypożyczyć sprzęt sportowy od animatorów obiektu. opr. red

Dokończenie ze str. 1

Trudny budżet

Jestem zadowolony z osiągniętego kompromisu – stwierdził burmistrz po zakończonej sesji. Cieszę się, że radni ze zrozumieniem odnieśli się do propozycji dokonania cięć w wydatkach, choć kilka moich propozycji w tym zakresie zostało odrzuconych.

W trudnych ekonomicznie czasach, nie jest łatwo zaprojektować budżet, który mógłby zadowolić wszystkich. Choć władze miasta starają się zwiększyć dochody, m.in. zachęcając mieszkańców do meldowania się w Markach, by uzyskać dzięki temu większe wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych, czy też ubiegając się o liczne dotacje i dofinansowania, pieniędzy w kasie miejskiej jest za mało, by pokryć wszystkie wydatki. Cięcia są więc konieczne. Jeśli dokonywane są w sposób przemyślny, to nie muszą być bardzo boleśnie odczuwalne dla mieszkańców miasta. Przyszłość pokaże, czy podjęta 30 stycznia uchwała budżetowa pozwoli miastu w miarę łagodnie przejść przez trudny rok 2013.

Małgorzata Babiuch-Hall

Nominacja dla Grupy Marki 2020

Fundacja Batorego oraz Szkoła Liderów doceniły współpracę Grupy Marki 2020 i Urzędu Miasta Marki w ramach akcji „Masz Głos, Masz Wybór”, nominując je do nagrody Super Samorządu 2012. Stowarzyszenie zainicjowało wprowadzenie systemu „Marki.NaprawmyTo.pl”, a Urząd Miasta system ten wdrożył.

System to internetowa platforma, na której mieszkańcy mogą zgłaszać usterki w miejskiej infrastrukturze. Pojawiła się dziura w drodze? Wchodzisz na odpowiednią stronę, wpisujesz lokalizację i typ uszkodzenia, a informacja trafia do urzędników w postaci czerwonej kropki na mapie miasta. Jak w rozmowie z faktami.wwl informuje Tadeusz Markiewicz, jeden z członków Grupy Marki 2020 zgłoszono ok. 300 uszkodzeń, z czego większość miasto naprawiło. Często my i władze wykonawcze mamy rozbieżne wizje w wielu lokalnych sprawach. Ale w tych kluczowych gramy do jednej bramki. Mam na myśli sprawy związane z Obwodnicą Marek czy – jak

w tym przypadku – z wdrożeniem serwisu Marki.NaprawmyTo.pl – mówi Markiewicz.

Stowarzyszenie oraz władze samorządowe Marek zostały nominowane do finałowej osiemnastki jako jedna ze 170 grup. 22 lutego w Pałacu Prezydenckim zostaną ogłoszone wyniki. W ubiegłym roku nagrodę Super Samorząd otrzymał samorząd miasta Zielonka współpracujący z Zielonkowskim Forum Samorządowym.

red.



REKLAMA

Ledger s.c.

BIURO FINANSOWO-KSIĘGOWE

Nasza oferta:

- doradztwo księgowo
- kompleksowa obsługa księgowo-podatkowa
- kompleksowa obsługa w zakresie kadr, płac i ZUS
- pozyskiwania dotacji z Unii Europejskiej, kredytów, leasingu i factoringu
- analizy wskaźnikowej, biznesplanów
- wdrażania systemów informatycznych

www.forum-ksiegowe.eu
tel. 504 067 961, Marki, ul. Księżycowa 9

REKLAMA

OFERTA:

Elektro-Bud

Instalacje i sieci elektryczne

- montaż instalacji elektrycznych
- modernizacja, konserwacja i wymiana starych instalacji elektrycznych
- realizacja przyłączy energetycznych
- montaż instalacji odgromowych i przeciwpożarowych
- montaż instalacji alarmowych, teletechnicznych, RTV-SAT głośnikowych, telewizji przemysłowej
- montaż osprzętu elektrycznego i opraw oświetleniowych
- automatyka i sterowanie
- montaż systemów bezprzewodowego sterowania domem Xcomfort



ul. Szczęśliwa 23, 05-270 Marki
tel./fax. 22 781 25 09, tel. kom. 695 105 694
e-mail: biuro@elektro-bud.net.pl

REKLAMA

Niepubliczne Przedszkole

Wesoły Teletubiś

Dzieci w wieku 2 - 6 lat

www.wesoly-teletubis.marki.net.pl

MARKI	516 52 45 19
ul. Sosnowa 2B	504 60 81 53
	22 243 43 46

REKLAMA



USŁUGI: SPRZEDAŻ:

- WYKOPY
- ROBOTY WYBURZENIOWE I ROZBIÓRKOWE
- TRANSPORT
- WYNAJEM SAMOCHODÓW I MASZYN
- WYNAJEM KONTENERÓW

- PIASKU
- POSPÓŁKI
- ŻWIRU
- ZIEMI
- TŁUCZNIJA BETONOWEGO
- KRUSZYWA DROGOWEGO

Ul. Mała 29
05-260 Marki
www.wykopy-ziemne.pl

Tel./fax: 22 771 23 69
kom.: 602 275 930
e-mail: wykop@op.pl

Ochotnicza Straż Pożarna w Markach – Reaktywacja!

OSP w Markach została zlikwidowana w 1991 roku. Pomieszczenia dawnej remizy przy ul. Lisa Kuli 3 zaadoptowano na bazę techniczną Urzędu Miasta. Niektóre z nich wynajęto. Syrena zamocowana na dachu strażnicy, która jeszcze nie tak dawno zwoływała mareckich strażaków do akcji – zamilkła. Dziś jednak zaistniała szansa, by straż pożarna znów mogła służyć mieszkańcom naszego miasta.

Historia straży pożarnej w Markach sięga aż XIX wieku, kiedy to w 1884 r. w fabryce Briggsów utworzono pierwsze zastępy straży ogniowej. Oprócz gotowości bojowej do gaszenia pożarów w fabryce, straż wyjeżdżała też na wiele akcji gaśniczych poza jej teren, np. do Pustelnika czy Grodziska. Drewniana zabudowa miasta, wówczas przeważająca, bliskość lasów oraz niespokojna i kapryśna rzeka Długa, przyczyniły się do powołania w Markach 23 września 1921 r. Ochotniczej Straży Ogniowej. Jej głównym celem było ratowanie dobytku mieszkańców przed zgubnym działaniem żywiołów – ognia, wody i wiatru. Pierwszym prezesem mareckiej OSP został ówczesny wójt gminy Marki – Piotr Jędrzejewski.

Trudne początki

Początki działalności straży pożarnej w Markach nie były łatwe. Do pożarów dojeżdżano beczkowozami zaprzęgniętymi w konie. Dopiero w 1939 r. ówczesny naczelnik OSP w Markach – Karol Mańk ofiarował na potrzeby straży swój samochód ciężarowy, który po przeróbkach stał się gaśniczym wozem bojowym. Wóz przydał się już niebawem. Na samym początku hitlerowskiej okupacji mareccy strażacy niejednokrotnie udawali się do gaszenia pożarów powstałych na skutek wybuchów niemieckich bomb czy pocisków zapalających. Szli też z pomocą walczącej stolicy. Wsławili się przy tym wielkim męstwem i odwagą, z narażeniem życia ratując innych.



Strażacy mareckiej OSP na jednym z festynów w Markach. Połowa lat 70-tych XX w. Boisko na przeciw Urzędu Miasta.

W trakcie powstania warszawskiego w 1944 r. skutecznie bronili punktu opatrunkowego na Żoliborzu.

Po II wojnie światowej straż kontynuowała swoją działalność aż do 1956 r. Wtedy na osiem lat zawieszono jej służbę (do 1963 r.). W 1968 r. zakończono budowę nowej strażnicy przy ul. Przemysłowej 3 (dzisiejsza ul. Lisa Kuli, siedziba Zakładu Usług Komunalnych).

Zawsze gotowi do służby...

Strażacy mareccy, oprócz wyjazdów do akcji gaśniczych, udzielali się również społecznie. Prowadzili kontrole przeciwpożarowe, uczestniczyli w lokalnych festynach, prezentując wyposażenie wozu bojowego i działanie innego sprzętu gaśniczego. Mieli też swoją orkiestrę dętą, a pomieszczenia remizy z chęcią użyczali miejscowej młodzieży np. do gry w ping-ponga. Czasami też organizowali w niej dyskoteki, które niejednokrotnie

kończyły się przyjazdem innych służb mundurowych - milicji.

Wielu mieszkańców Marek pamięta zapewne wycie strażackiej syreny umieszczonej na dachu remizy. Markowianie dobrze znali ten sygnał. Bardziej odważni czy zaciekawieni wybiegali na ulicę, próbując dowiedzieć się, co się stało i u kogo się pali, ci starsi zaś czy zatrwożeni, stojąc w oknach, szeptałi słowa modlitwy: „...od powietrza głodu, ognia i wojny wybaw nas Panie”.

Wycie syreny było sygnałem dla ochotników z mareckiej OSP do natychmiastowego stawienia się w strażnicy. Kilka minut później słychać już było wóz bojowy opuszczający na sygnale strażackie garaże.

Mareccy strażacy często uczestniczyli w świątach kościelnych. Niejednokrotnie w czasie procesji prowadzili księdza niosącego pod baldachimem Monstrancję W czasie świąt wielkanocnych

pełnili straż przy grobie Jezusa Chrystusa. Tak wspomina te czasy strażak OSP w Markach – Stanisław Smoderek. „To było dla mnie wielkie przeżycie. Byłem ubrany w strój galowy. Na głowie hełm strażacki, przy pasie toporek, na rękach białe rękawiczki. Byłem dumny że jestem strażakiem”.

W 1991 r. na mocy uchwały rady Miasta Marki zaprzestano finansowania mareckiej OSP, co praktycznie doprowadziło do jej likwidacji oraz przejścia jej funkcji przez zawodową straż z Warszawy-Zacisza.

Nowi ochotnicy

20 stycznia 2013 r. w Pałacyku Briggsów odbyło się zebranie założycielskie nowej Ochotniczej

Straży Pożarnej w Markach. „Pomysł wstąpić w szeregi mareckich strażaków. W związku z wykonywanym zawodem, posiadam wszelkie uprawnienia do kierowania samochodami ciężarowymi. Mogę być kierowcą wozu bojowego” - mówi Pan Dariusz Chmielewski z ul. Kopernika.

OSP w Markach zamierza brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, uczestniczyć w uroczystościach państwowych i kościelnych, zabezpieczać imprezy masowe i organizować akcje społeczne dla mieszkańców Marek.

Redakcja Kuriera Mareckiego życzy powodzenia i zapewnia o wsparciu medialnym.

Tomasz Paciorek



Na zdjęciu (pierwszy z lewej) p. Dariusz Chmielewski. Jeden z członków założycieli reaktywowanej OSP w Markach.

To bardzo udana inicjatywa mieszkańców naszego miasta. Takie pomysły trzeba wspierać, tym bardziej, że będzie to kontynuacja historycznej tradycji mareckiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Na sesji w dniu 30 stycznia 2013 r. Rada Miasta Marki przeznaczyła na dofinansowanie OSP w Markach 30 tys. zł.
Tomasz Paciorek

W Strudze grali w ping-ponga

W dniu 12.01 2013. roku w Zespole Szkół nr 2 w Markach odbył się XVI już Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Burmistrza Miasta Marki, sponsorowany przez Urząd naszego miasta. Zawody rozpoczęły się przed południem i trwały do późnych godzin popołudniowych, a ich uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach: do 12 lat, 13-16 lat i OPEN.

Turniej rozgrywany był na bardzo wysokim poziomie sportowym. Pomimo zapisu w regulaminie, który uniemożliwiał wzięcie udziału w zawodach zawodnikom biorącym udział w rozgrywkach organizowanych przez Polski Związek Tenisa Stołowego, wystartowało kilka osób, które z całą pewnością swoimi umiejętnościami do poziomu ligowego się zbliżają (w tym kilku byłych ligowców).

Zwycięzcą najmocniej obsadzonej i najbardziej prestiżowej kategorii „OPEN” został znany szerszej publiczności z wielu sukcesów ping-pongowych na terenie całego Mazowsza Grzegorz Pławski. W pokonanym polu pozostawił m.in. zdobywcę drugiego miejsca, weterana turniejowych zmagania Jacka Madeja. Na trzecim miejscu uplasował się były drugoligowiec Paweł Michalski, co może świadczyć o tym, na jak wysokim poziomie

stała rywalizacja seniorów.

Kolejne dwie kategorie zostały „wzięte szturmem” przez graczy miejscowego UKS-u, którzy zdominowali rozgrywki zarówno wśród nastolatków jak i najmłodszych zawodników. W rywalizacji tych ostatnich zwyciężył utalentowany Łukasz Jamorski, który wydaje się być przyszłością mareckiego tenisa stołowego. Trzecie miejsce przypadło w udziale kolejnemu adeptowi UKS-u, Mateuszowi Słowikowi, a miejscowych przedzielił plasujący się na drugim miejscu Jan Roszko.

W kategorii „13-16 lat” nasi wychowankowie opanowali już całe podium. Na najwyższym jego stopniu stanął tym razem Paweł Bereda, któremu sumienne treningi pozwoliły na poprawienie swojej pozycji sprzed roku. Paweł, razem ze zdobywcą drugiego miejsca Mateuszem Pawliną, grają już



w tej chwili jak równy z równym z wieloma seniorami i możemy się spodziewać, że w następnych sezonach powalczą o podium również w najwyższej kategorii. Trzecie miejsce zajął Paweł Dobosz, potwierdzając tym sam dominację UKS-u wśród nastolatków.

Turniej stoi rokrocznie na coraz wyższym poziomie sportowym

i cieszy się coraz większym zainteresowaniem uczestników i kibiców. Oby tak dalej!

Dziękujemy za uczestnictwo w tegorocznej edycji i zapraszamy za rok.

Organizator i sędzia turnieju,
Sławomir Kozłowski

Wyniki XVI Turnieju

Kategoria „Do 12 lat”

1. Łukasz Jamorski (UKS „Struga” Marki)
2. Jakub Roszko
3. Mateusz Słowik (UKS „Struga” Marki)
4. Konrad Michalski
5. Jan Roszko

Kategoria „13 – 16 lat”

1. Paweł Bereda (UKS „Struga” Marki)
2. Mateusz Pawlina (UKS „Struga” Marki)
3. Paweł Dobosz (UKS „Struga” Marki)
4. Piotr Kaza
5. Kinga Jezierska
6. Marcin Grabiński

Kategoria „OPEN” (startowało 32 zawodników)

1. Grzegorz Pławski
2. Jacek Madej
3. Paweł Michalski
4. Jarosław Dąbrowski
5. Wojciech Stańczuk
6. Mateusz Kozanowski
7. Jacek Sosnowski
8. Henryk Kalicki

Zmiany w mareckim sporcie

Władze miasta zdecydowały się zreorganizować sposób zarządzania obiektami sportowymi w naszym mieście. Wynika to zarówno z rosnącej liczby tych obiektów, jak i z rozczarowania, jakie przyniosła współpraca MTS Marcovia 2000 z KSP Polonia Warszawa.

Już dziś w naszym mieście możemy skorzystać z dwóch kompleksów boisk (jeden łącznie zostanie otworzony) oraz z nowoczesnej hali sportowej. W planach jest pływalnia oraz kolejna hala sportowa w nowej siedzibie Zespołu Szkół nr 2. Nie wolno też zapominać o ośrodku przy ul. Wspólnej 12, dotąd zarządzanym przez Stowarzyszenie MTS Marcovia 2000.

Komórka sportowa

Podczas debaty nad uchwałą budżetową przeprowadzonej na styczniowej sesji Rady Miasta, Janusz Werczyński, burmistrz miasta zapowiedział utworzenie komórki w Zakładzie Usług Komunalnych, odpowiedzialnej za administrację miejskimi obiektami sportowymi. *Rozmawialiśmy o różnych rozwiązaniach - mówi Marek Szczepanowski, radny miasta - to wydaje się posiadać wszystkie zalety formuły „OSiR-u”, a jednocześnie nie wymaga utworzenia odrębnej jednostki, przez co obniżamy koszty. Ważne było też to, że otrzymaliśmy sygnały od MSG, że takie rozwiązanie jest przez nich do zaakceptowania - podkreśla radny Szczepanowski.* To było o tyle istotne, że we władzach Marcovii zasiada radny Mareckiego Stowarzyszenia Gospodarczego.

Zapowiadane zmiany skończą z absurdami takimi, jak zatrud-

nianie animatorów Orlików bezpośrednio przez Urząd Miasta, co rodziło trudności formalne. Władze miasta liczą jednak, że reorganizacja przyniesie korzyści przede wszystkim w wymiarze społecznym. Dotychczasowa sytuacja stawiała MTS Marcovię w uprzywilejowanej pozycji. Miasto związane było z klubem umową, na mocy której MTS Marcovia miała zarządzać obiektem przez dziesięć lat. Porozumienie zostało zawarte w związku ze współpracą mareckiego klubu z KSP Polonia. Obecnie kluby współpracują tylko formalnie, a w rzeczywistości starają się dojść do porozumienia, w celu rozwiązania wiążącej je umowy. W ciągu ostatnich kilku miesięcy w sprawie Polonii było wiele zwrotów akcji, jednak koniec współpracy wydaje się już tylko kwestią czasu. Ireneusz Król, nowy właściciel warszawskiego klubu ma problemy nawet z regularnymi płatnościami dla zawodników. Tym bardziej wątpliwe jest, żeby starczyło mu funduszy na inwestycję w ośrodek treningowy. W związku z tym, wspomniane porozumienie miasta z MTS Marcovia traci sens i zostanie rozwiązane.

Koniec monopolu

Powołanie „komórki sportu” oznacza, że Stowarzyszenie MTS Marcovia 2000 straci monopol na zarządzanie, a de facto korzysta-



Obiekty przy ul. Wspólnej 12 - fotografia archiwalna

nie z obiektu przy Wspólnej 12. Idąc dalej - zachwiana zostanie jego pozycja faworyta w konkursie na dofinansowanie zadań z zakresu kultury fizycznej. Dotąd najczęściej całość środków trafiała do MTS-u. *Marcovia to największy klub w mieście, przez to i tak będzie mieć największe szanse w konkursie. Reorganizacja stworzy jednak grunt pod tworzenie się nowych podmiotów zajmujących się sportem w Markach. Zyskają one łatwiejszy dostęp do obiektów*

sportowych, a w praktyce też i do miejskich pieniędzy - tłumaczy Marek Szczepanowski. *Zarząd MTS-u będzie musiał się bardziej starać, jeśli przyjdzie mu realizować zadania w warunkach zwiększonej konkurencji - dodaje. Co do samej organizacji „sportowej komórki” chciałbym podkreślić, że warto wykorzystać doświadczenie kadry, która już opiekuje się tymi obiektami - kończy radny.*

Spoglądając na sąsiednią Zielonkę, gdzie obiekty sportowe od

dawna zarządzane są przez miasto (poprzez OSiR), wdrożenie zapowiedzianych przez burmistrza zmian może korzystnie wpłynąć na rozwój sportu w Markach. W Zielonce o ok. 300 tys. złotych pochodzących z konkursu ubiega się 11 podmiotów zrzeszających ponad 650 osób. U nas dotąd zwykle jedyną ofertę składała Marcovia.

emesz

150. rocznica Powstania Styczniowego

Chociaż źródła nie wspominają o walkach czy potyczkach, jakie mogły mieć miejsce w Markach w czasie trwania powstania styczniowego (1863-1865) to jednak pamięć o tamtych wydarzeniach jest wśród mieszkańców naszego miasteczka ciągle żywa. Wyrazem tej pamięci są uroczystości poświęcone upamiętnieniu zrywu powstańczego sprzed 150 lat.

W dniu 22 stycznia br. na cmentarzu parafii św. Izydora-Oracza przy ul. Ks. bpa W. Bandurskiego w kwaterze żołnierskiej odsłonięto i poświęcono tablicę z nazwiskami weteranów powstania styczniowego. Tych dwóch żołnierzy zmarło w szpitalu wojskowym i sanatorium w „Czerwonym Dworze” w Pustelniku i zostali pochowani w mogile, w której kilka lat wcześniej spoczęli żołnierze polscy polegli w walce z bolszewikami w 1920 r.

Tablicę poświęcił ks. proboszcz Zygmunt Wirkowski w obecności burmistrza miasta Marki Janusza Werczyńskiego i przewodniczącego Rady Miasta Marcina Piotrowskiego. W uroczystości brała udział liczna grupa mieszkańców Marek, kombatanaci, ugrupowania polityczne.

Jako pierwszy na mareckim cmentarzu spoczął - Jan Zagańczyk, który urodził się w 1840 r. w Mińsku Mazowieckim. Był wyznania rzymskokatolickiego i zawarł związek małżeński. Zmarł w dniu 19.10.1924 r., a jako przyczynę zgonu podano starcze wycieńczenie serca.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Jan Zagańczyk walczył pod rozkazami Józefa Jankowskiego (Szydłowski), który był jednym z najbardziej zasłużonych dowódców powstańczych. Od-

działy Jankowskiego przed przemieszczeniem się na obszar Podlasia i Lubelszczyzny operowały w lasach puszczy Słupskiej i Nieporęckiej gdzie stoczyły z kozakami kilka potyczek. Być może właśnie w tych zgrupowaniach walczyli mieszkańcy Marek.

Drugi z weteranów Leopold Trzcziński urodził się w 1840 r. Nie znamy miejsca Jego urodzenia, nie wiemy, w jakim regionie ani w jakich oddziałach powstańczych walczył. Nie wiemy czy był żonaty i jaki zawód wykonywał. Z protokołu śmierci wynika, że zmarły był wyznania rzymskokatolickiego, a przyczyną zgonu (16.03.1927) były skurcze wyczerpujące serce.

Warto przypomnieć, że ostatnie lata życia przeżył w Markach (Strudze) i tam zmarł Aleksander Witkowski również weteran powstania styczniowego, który pochodził z ziemi ciechanowskiej i na tym terenie zapewne walczył. Zmarł w 1940 r. jako jeden z ostatnich powstańców. Pochowany został na cmentarzu wojskowym w Radzyminie.

W dniu 27 stycznia br. o godz. 18. w kościele parafialnym pw. Św. Izydora-Oracza odprawiona została msza św. koncelebrowana sprawowana przez proboszcza parafii ks. Zygmunta Wirkowskiego i wikariusza ks. Marcina Brzeszczyńskiego, który wygłosił



okolicznościowe kazanie, podkreślając udział w tym zrywie powstańczym wielu kapłanów i zakonników. W tej mszy św. oprócz parafian, udział wzięli kombatanaci, a na czele pocztu sztandarowego szedł żołnierz AK Michał Babiuch. Był również poczet sztandarowy reprezentujący młodzieżową organizację - Związek Strzelecki

„Strzelec” JS 1414 działający przy Zespole Szkół nr 2 w Markach, a także poczty sztandarowe Kościelnej Służby Porządkowej, Akcji Katolickiej oraz Szkoły Podstawowej Nr 2 im. Żołnierzy AK II Rejonu VII Obwodu „Celków” Marki.

Przed nami jeszcze jedno wydarzenie upamiętniające 150 rocznicę powstania styczniowego, któ-

re odbędzie się w dniu 16 lutego (sobota) w Mareckim Ośrodku Kultury o godz. 17. W programie tej uroczystości m.in. koncert słowno-muzyczny zatytułowany „Gloria Victis” w wykonaniu artystów Agencji artystycznej „Pro-Arte”. Wstęp wolny.

Zbigniew Paciorek